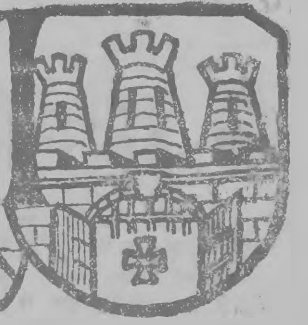




DZIENNIK PŁOCKI



ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr. z „Warszawianką” — 25gr.

Nr 116

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

PŁOCK, SOBOTA 19 MAJA 1928 ROKU.

Konto czekowe P. K. O. 61990.

ROK VII

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ. Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4,50 ZŁ. NA PROWINIJI 5 ZŁ.

prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 6 zł.

Z odnośzeniem do domów 6,50 zł. na prowincji 7 zł.

Krwawe wybory w Niemczech.

BERLIN, 19.5 (tel. wł.). Jużniejsze wybory w Niemczech zapowiadają się niezwykle krwawo. Wczoraj w Hanburgu doszło do krwawych starć między socjalistami a komunistami. Są zabici i ranni.

Pochód komunistyczny natrafił na bojówkę republikańską. Zaczęło

się od wzajemnych obelg a skończyło na formalnej bitwie.

W ciągu nocy bójkę w Hanburgu trwały ciągle. W Berlinie także robotnicy obudwu obozów ciągle ścierają się ze sobą i dochodzi nieraz do bójek i awantur.

Ofenzywa Czang - Tso - Lina.

LONDYN, 19.5 (tel. wł.). Wobec katerycznej odmowy przez dowództwo Armji Południowej zawieszenia broni, jakie zaproponowało

dowództwo Armji Północnej — Czang-Tso-Lin nakazał ofensywę na linii Pekin — Hankou — Tien-Tsin — Pukau.

Waldemaras przybywa dziś do Berlina.

BERLIN, 19.5 (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym przybywa do Berlina premier litewski prof. Waldemaras wraz z małżonką i posłem litewskim w Berlinie p. Sidikaukszem.

Panu Waldemarasowi towarzyszy w jego podróży także p. Balotis, o którym prasa twierdzi, że jest upatrzony na przyszłego posła litewskiego w Warszawie.

Upominki Polskie dla Prezydenta Masaryka.

PRAGA, 19.5 (Tel. wł.). Z okazji zamknięcia Kongresu i Wystawy rolniczej w Pradze delegacja klubu Polsko Czeskiego z p. sen. Rojewiczem na czele wręczyła Panu Prezydentowi Masarykowi w Zamku na

Hradczanach wspariały portret Pana Prof. Masaryka pędzla Stan. Gilewskiego i tekę z adresem w oprawie ze skóry i zwyłaczanym na niej złotym monogramem Prezydenta.

Albert Thomas o urządzeniach socjalnych Włoch Faszystowskich.

GENEWA, 19.5 (Tel. wł.). Wobec mylnie zrozumianych słów Alberta Thomas, dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy jakie miał wypowiedzieć odnośnie do swej podróży po Włoszech, z czego miałyby wynikać, że stał się faszystą. — Agencja Havasa ogłasza, iż śmieszne jest to

twierdzenie, albowiem p. Thomas jest zawsze wierny socjalizmowi, a do Włoch udał się aby zbadać urządzenia socjalne tego państwa, o czym musiał służyć raport, gdyż Włochy są członkiem Międzynarodowego Biura Pracy.

Rzeź w Tsi - Nan - Fu.

LONDYN, d. 19.5 (tel. wł.). Jak donosi Agencja Reutersa, nadzieje, jakie wyraził Chamberlain, odnośnie pierwszych pogłosek o rzezi cywilnych japończyków w Tsi-Nan-Fu, iż są to wieści niesprawdziwe i napewno nie potwierdzą się — nie ziściły się niestety! Minęło kilka dni i wieści te potwierdziły się w zupełności. Fotografje porwotowanych japończyków są zbyt odrażające, aby mogły nadawać się do reprodukcji, nie

mniej konsul japoński okazał je poszczególnym przedstawicielom prasy. Fotografje te zapewne z odpowiednią notą objaśniającą rząd japoński prześle poszczególnym moceństwom.

Japończycy, zamierzający Pekin, opuszczają to miasto pośpiesznie. Rządzący członkowie poselstwa japońskiego w Pekinie już zostały przewiesione na okręty.

Zwycięstwo jeźdźców polskich w Belgji.

BRUKSELA, 19.5 (Tel. wł.). Zakończyły się tutaj słynne na cały świat konkursy hipiczne, w których drużyna polska w składzie rotm. Królikiewicz, por. Szosland i por. Gzow-

ski zdobyła po Anglikach 2 gie miejsc. Różnica wynosi tylko 2 punkty. Drużyna polska zwyciężyła w ten sposób groźnych konkurentów w osobach Szwajcarów, Francuzów i Belgów.

Frietjoff Nansen projektuje podróż do Bieguna Północnego.

WASZYNGTON, 19.5 (Tel. wł.). Słynny podróżnik szwedzki Frietjoff Nansen zawiadomił Akademię Umiejętności w Waszyngtonie, że projektuje podróż polarną na sterowcu systemu Zeppelin, budującym się obecnie w Friedrichshafen. Nansen zamierza zbadać obszary położone na

północ od Syberji oraz najwięcej na północ wysunięte tereny Ameryki. W wielu punktach mają być wysadzeni uczeni w celu poczynienia obserwacji naukowych, których potem Nansen zabierze na pokład swe go sterowca.

Amanullach opuścił Rosję.

ODESSA, 19.5 (Tel. wł.) Do Sewastopolu nadpłynęła eskada turecka w celu konwojowania okrętu, na którym udaje się królewska para

afgańska do Konstantynopola. Król Amanullach wraz zoną i siostrą opuścili już Sewastopol, kierując się do Konstantynopola.

BANK ZIEMIAŃSKI

ODDZIAŁ W PŁOCKU.

podaje do wiadomości, iż z dniem 15 maja 1928 roku rozpoczął przyjmowanie wkładów odizotego na książeczki oszczędnościowe z oprocentowaniem 8 procent w stosunku rocznym.

Exposé min. Zaleskiego.

WARSZAWA, dn. 19.5 (Tel. wł.). Wczoraj na Komisji Budżetowej Sejmu wygłosił bardzo długie exposé min. s.r. zagr. p. August Zaleski. W exposé p. minister zaznaczył pokojowość polityki polskiej i uwypuklił fakt, iż Polaka po wejściu do wielkiej międzynarodowej rodziny państw wyjąta wszelkie siły i używa wszystkich środków, aby być ze wszystkimi w zgodzie i zapewnić światu pokoj. Większą część przemówienia

zajęło ministrowi określanie stosunków Polski z poszczególnymi państwami.

Po exposé przewodniczący Komisji książe Radziwiłł zaproponował odbycie dyskusji dopiero na posiedzeniu po Zielonych Świątkach, jednak na wnioski Chrześcijańskiej Demokracji i Piasta Komisja postanowiła odbyć swe posiedzenie dyskusyjne już w środę i czwartek, dnia 23 i 24 b. m.

Premjer w Sulejówku.

WARSZAWA, dn. 19.5 (tel. wł.). Oficjalna P. A. T. podaje, że onegdaj premjer Piłsudski wraz z żoną i dziećmi wyjechał do Sulejówka, gdzie zabawił parę godzin. W go-

dnach poprzedniowych mar. Piłsudski powrócił do Warszawy i zajął się pracą w Generalnym Sekretariacie Armji.

Delegacja Litewska w Warszawie.

WARSZAWA, 19.5 (Tel. wł.). Delegacja litewska do rokowań z Polską, która miała przybyć wczoraj —

przyjechała dopiero dziś rano do Warszawy. Na czele delegacji stoi Zanuius.

Gdzie jest poseł Sochacki?

WARSZAWA, dn. 19.5 (Tel. wł.). Wobec wydania przez Sejm sądom posła Sochackiego policja nie ustaje w poszukiwaniach, sądząc, że nie

zdołał on jeszcze uciec z Polski do Rosji Sowieckiej. Za posłem Sochackim rozesłano listy gończe.

Koniec podróży sterowca „Italia“.

OSLO, 19.5 (tel. wł.). Według doniesień „United Press” sterowiec „Italia” po 66 godzinach przebywania w regionach podbiegunowych wylandował w zatoce Kingsbay. Lecząc nad Ziemią Lenina gen. Nobile

zrzucił flagę Wenejską na znak holdu dla zmarłego uczestnika ekspedycji polarnej Carnegiego, który tam zginął przed laty, a pochodził z Cudnej Perły Adrjatyku, Wenecji.

Zgon byłego min. wojny Austriackiego.

WIEDEN, 19.5 (Tel. wł.). Dzisiaj zmarł były minister wojny austriacki z czasów wielkiej wojny światowej von Aufenberg.

Yorku rezydencja kasta Roberta Eliota została obrzucona bombami. Eliot zoną i dzieci od siły wybuchu wypadali z łóżek, ale nie im się tego nie stało.

Trzeba dodać, że Eliot był wykonawcą wyroku na anarchistach Sacco i Vanzettim oraz na słynnej morderczyni Ruth Smither oraz na innych przestępcach.

Gen. Sikorski we Francji.

LARYZ, 19.5 (Tel. wł.). Bawi tutaj gen. W. Sikorski, który w tych dniach wyjeżdża na kurację do Vichy.

Nowy proces w Moskwie.

MOSKWA, 19.5 (Tel. wł.) Agencja Tassa donosi że przed Najwyższym Trybunałem rozpoczął się pod przewodnictwem W. szińskiego nowy proces 53-ech osób oskarżonych o działalność kontr rewolucyjną na polu gospodarczym Oskarża Krylenko. Broni 16 zwykłych adwokatów sowieckich

Do Moskwy przybyło 120 korespondentów pism sowieckich i 60 dziennikarzy zegranicznych.

Zdrowie Stressemana.

BERLIN, 19.5 (tel. wł.). Wczoraj po południu wydano biuletyn o stanie zdrowia niemieckiego min. Spraw Zagranicznych Stressemana chorego ostatnią noc spał spokojnie. Gorączka nie podniosła się, puls był normalny. Obawa reacydwy zdaje się mijać.

Min. Benesz w Kolonji.

BERLIN, 19.5 (tel. wł.). Czesosłowacki min. Spraw Zagr. Dr. Benesz przybył wczoraj wraz z małżonką do Kolonji celem zwiedzania wystawy prasy.

Zamach na kata.

NEW YORK, dn. 19.5 (tel. wł.). Na oddalonej wyspie Long Island stanowiącej przedmieście Nowego

o sprawie budżetu m. Płocka na rok 1928 | 9.

Przechodząc do budżetu przedsiębiorstw miejskich, musimy stwierdzić bardzo niski dochód z gospodarstwa rolnego na Kostrogaju. W budżecie wykazano czysty zysk z tego gospodarstwa 30.610 zł. Potrąciwszy z tej sumy tenuty dzierżawcze, niepodlegające kwestji, gdyż oparte są na umowach pisemnych a mianowicie: od p. Kozłakowskiego z 210 morgów — 15820 zł., od władz wojewódzkich z 66 ha 4345 metr² 8820 zł., z pastwiska 2250 zł., za nasiona i liście 50 zł., i zwrot podatku 2540 czyli razem 29480 zł. otrzymamy dochód 66 morgów ziemi, uprawianej przez Magistrat — 1130 złotych czyli po 17 zł., z morga. Gdyby ziemię tę oddać w dzierżawę, to licząc tylko po 1½ metra żyta z morga dzierżawa z tych 66 morgów przyniosłaby 1,5 × 45 × 66 = 4455 złotych, to jest o 3325 zł. więcej, a oprócz tego uniknęłyby się wydatków na prowadzenie gospodarstwa, preeliminowanych w sumie 26.560, co razem stanowi sumę 29.885 złotych oszczędności, nie mówiąc już o zniesieniu etatu jednego urzędnika w wydziale gospodarczym, o czym mówiliśmy wyżej, oraz zaoszczędzenia wydatków na utrzymanie kuźni i stelmazni, o czym pomówimy przy taborze miejskim.

W budżecie rzeźni rzuca się w oczy niepomiarne mały z niej dochód, wszystkiego 44.250 zł., gdy pan Prezydent Zbrożyna, uzasadniając wydatek na budowę nowej rzeźni, który wyniesie do 2.000.000 zł. twierdził, że dochód z rzeźni pokryje wydatki, gdyż osiągnie 200.000 zł. rocznie. Jakim cudem uda się panu Zbrożynie osiągnąć ten dochód, nie wiemy i jesteśmy przekonani, że dochód ten nie przeniesie w najlepszym razie 75.000 zł., a więc miasto tylko na opłatę procentów od zaciągniętej na rzeźnię pożyczki będzie musiało dopłacać 125.000 złotych rocznie, do czego dojdą koszty administracyjne. Ciekawą jest rzeczą, że przy zwiększonej konsumpcji mięsa, oraz zwiększonym wywozie i mięsa i wędlin z Płocka do Warszawy i Łodzi, zmniejsza się dochód z rzeźni — w roku zeszłym preeliminował Magistrat z tego tytułu 50 tys., a w tym roku tylko 44 tys. zł. Mamy wrażenie, że brak jest ze strony Magistratu dostatecznej kontroli nad dochodami z rzeźni i tajnym ubojem zwierząt.

Przechodząc do budżetu taboru miejskiego zgóry musimy zaznaczyć, że jesteśmy przeciwnikami tak dużego taboru, jaki utrzymuje obecnie Magistrat — aż 6 par koni.

Ponieważ tabor pożarniczy posiada pogotowie pażarne na samochodach, projektuje się także nabycie samochodu w budżecie elekrowni, uważamy, że na potrzeby sanitarne miasta wystarczy cztery konie, a dla wyjazdów urzędników Magistratu i członków zarządu jedna para koni, przyczem należałoby i zwózki śmieci i polewanie ulic dokonywać jedno konnymi wozami. Da to bardzo poważne oszczędności, tem więcej, że niepotrzebny będzie kowal i stelmach miejski w związku ze skasowaniem gospodarstwa rolnego.

Zobaczmy, jak się przedstawiają te oszczędności: płaca stelmacha —

2565 zł., kowal — 2565 zł., pomocnika kowala — 720 zł., 4-ech furmanów (pozostaje 3-ech zamiast 7) — 9000 zł., strawne — 200 zł., świadczenia na ubezpieczenie 700 zł. koszty utrzymania koni z remontem — 7.920 zł., opał kuźni 590 zł., remont wozów — 2000 zł., reperacja uprzęży — 520 zł., różne gospodarcze 750 zł., razem 27.530 zł. Do tego należy doliczyć dochód ze sprzedaży 6 koni po 500 zł. = 3000 zł., co wyniesie ogółem 30.530 złotych.

Jesteśmy także stanowczo przeciwni zmienianiu corocznie jednej pary koni. Poddług zdania biegłych wystarczy co pięć lat zmienić 1 parę koni.

Prawda że wtedy p. radczynie będzie miała mniej piękny wyjazd na spacer, no ale miastu z tem będzie zdrowiej.

ZŁOTA GÓRA... PODATKÓW.

Zwany specjalista spraw stanu mieszczańskiego S. Kwasięborski ogłasza w Głosie Lubelskim poniższe uwagi, odnoszące się i do naszych stosunków.

Podatki są rzeczą konieczną, wszyscy to uznajemy, od płacenia podatków żaden uczciwy obywatel uchylać się nie będzie, poczuwając się do obowiązku utrzymywania Państwa i zaspokojenia jego potrzeb. Lecz w zakresie podatkowym obowiązuje ten sam zdrowy sens, jaki powinien istnieć we wszystkich dziedzinach życia tak publicznego, jak i prywatnego. Otóż sens ten mówi, iż kurę znoszącą jaja zabija się jedynie w wypadkach wypadkach wyjątkowych. Natomiast karmi się ją starannie, udziela odpowiedniej opieki, a w zamian otrzymuje się od niej pożyteczny pokarm.

Kurę taką (nie ubliżając nikomu) są fabryki, warsztaty, sklepy i t. d., płacące podatki. Do Państwa należy dopomagać im w rozwoju, otaczać je opieką, chronić przed upadkiem i pobierać podatki w odpowiedniej skali. Jasnym jest, iż im większy jest rozwój przedsiębiorstwa, im na mocniejszych stoi ono podstawach tem suma podatkowa może być większa i śmiałości jej pewniejsze. Lecz można również wbrew zdrowemu sensowi naładować przedsiębiorstwa tak wielkie podatki, iż pod ich

naciskiem upadną. Wtedy korzyść jej może ohwilowo większa, lecz jednorazowa, ponieważ... kura zarżnięta, ze znoszeniem jaj koniec.

Otrzymujemy codziennie listy wołające o ratunek w sprawie wymiaru podatku obrotowego. Codziennie zjawiają się opodatkowani, kładąc na stole nakazy podatkowe, pytając, co mają zrobić. Sumy uważane przez urząd podatkowy jako obrót są z reguły 50—200 proc. większe, niż obrót ustalony przez tenże urząd dla tegoż przedsiębiorstwa w poprzednim okresie podatkowym, a więc i podatek jest odpowiednio większy. O tyle większy, iż staje się nożem przyłożonym do gardła przysłówiowej kury.

Rozumiemy, iż na pokrycie nadmiernie rosnącego, bo dwóch i pół miliardów zł. sięgającego budżetu, rząd musi starać się o pokrycie. Prawda i to, iż możliwe i konieczne oszczędności znacznie zmniejszyłyby stronę rozchodową budżetu. Lecz nie widzimy dobrej przysyony, dla której mają cierpieć na tem warsztaty rzemieślnicze. Również nie nie usasadnia tylekroć wyższego szacowania obrotu tegorocznego w stosunku do przeszłego roku. Wprawdzie w oświadczeniach urzędowych czytamy o wielkim rozkwicie życia gospodarczego, lecz, niestety w bardzo małym stopniu dotyczy ono produkcji rzemieślniczej, w żadnym razie nie zasnacza się on dwukrotnie i więcej powiększonym obrotem naszych warsztatów.

Dużo na ten temat miałyby do powiedzenia liczne zbiorowiska szewskie, gdzie oddawna panuje wprost czarna gęś, nie poprawiającej tej opinii interesy innych zawodów.

Poszczególne, nawet może i względnie liczne wypadki, podniesienia się obrotów niektórych pracowni nie mogą stanowić reguły i nie upoważniają władz skarbowych do tak różowego patrzenia na ogólny stan rzemiosła.

Zdawałoby się, iż czynnikami hamującym rozmach urzędów skarbowych powinny być komisje podatkowe złożone z przedstawicieli sfery gospodarczych. W rzeczywistości jednak sprawa przedstawia się inaczej. Komisja komisją, a urząd urzędem. Komisja swoje, a urząd też swoje, bo... gigantyczny budżet wymaga konieczności pokrycia, a to ostatnie znajduje się w kieszeniach obywateli. Obywatel zapłaci, przesydzony przedtem kraykową drogą reklamacji i odwołań. Do zapłacenia zmusi go wizyta sekwestratora, lecz, co dalej, gdyż często się zdarza, iż zapłacenie podatku obrotowego i kilkunastu innych, również szkodliwe wymiarzonych jest ruiną warsztatu. Kura zakończyła żywot...

Niedawno obiecywano rzemieślnikom złote góry, kaptując ich głosy. Obecnie daje się im góry, lecz podatkowe. Warto by jednak pomyśleć, kto w roku przyszłym będzie napelniał kasy skarbowe, gdy jeden za drugim warsztaty pracy ogłoszą przymusowe bezrobocie.

Z ŁĄCKA.

(Korespondencja własna).

W ubiegłym tygodniu od 9 — 13 maja r. b. odbył się w Nadleśnictwie państwowym Łąck zorganizowany przez Centralny Związek Kolek Rolniczych 5-cio dniowy kurs instruktorów do zalesienia i sadzenia nieużytków. Kierownictwo spoczywało w ręku miejscowego Nadleśniczego a zarazem prezesa Okręgu C. Z. K. R. inicjatora tego kursu p. Mariana Nagabczyńskiego, a wykładającymi byli p. inż. Jan Cisociński, adiunkt N-otwa i leśniczowie: pp. Edward Lachowski, Alojzy Sokółowski, Franciszek Stepniak, inż. Jan Stolarski i Eugeniusz Bandurski. Uczestniczyło w kursie w charakterze słuchaczy 20 osób przybyłych z różnych stron kraju, a rekrutujących się z grona instruktorów rolnych, ogrodniczych i działaczy samorządowych.

W niedzielę 13 maja o g. 14-tej odbyło się w biurze N-otwa Łąck uroczyste zamknięcie kursu przy udziale przedstawiciela Departamentu Leśnictwa rady ministerjalnego p. prof. Jana Kłoski, znanego działacza w akcji zalesiania nieużytków, starosty pow. Gostynińskiego p. Bolesława Grabowskiego, kierownika Państwowego Stada Ogierów p. Kazimierza Prądzynskiego oraz władz C. Z. K. R. w osobach kierownika działu organizacyjnego Centrali p. posła Jana Siwca, kierownika Wojew. Zw. K. R. p. Tadeusza Gejzlera i szeregu gości zaproszonych z okolicy.

Po zagajeniu uroczystości przez Mariana Nagabczyńskiego, zabrał głos p. prof. Jan Kłoska, który po wyłączeniu nieobecności Dyrektora Departamentu Leśnictwa p. Jana Miklaszewskiego, zajął od niego serdeczne pozdrowienia dla organizatorów i uczestników kursu. Następnie tenże sobrował historję akcji zalesiania w czasach niewoli i wysiłki na tem polu leśników-polaków, którzy w owych czasach musieli przezwyciężyć niechęć, a często słą wolę zaborców, oraz skreślił dzieje tej akcji w czasach po odzyskaniu niepodległości, podnosząc też doniosły fakt, że zapoczątkowane przez czynniki rządowe zalesianie i sadzenie nieużytków znalazło oddźwięk w społeczeństwie i przeszło w jego ręce. Przemawiał następnie starosta pan Bolesław Grabowski, który podkreśliwszy jako znamie czasu wysiłek pracy w odrodzonej Ojczyźnie, życzył słuchaczom jaknajwooniejszego wyniku w pracy nad zalesianiem nieużytków. Imieniem Centrali Z.K.R. p. poseł Siwiec w doskonałym przemówieniu podkreślił istnienie u nas wielkiej powierzchni nieużytków oraz doniosłe znaczenie, jakie miałyby zamiana tych nieużytków na warsztaty produkcyjne. Opowiadał imieniem słuchaczy kursu b. poseł p. Bujak, który dziękując organizatorom i wykładającym za ich pracę, mówcom za słone życzenia, a kierownikowi P. S. O. p. Kazimierzowi Prądzynskiemu za staropolską gościnę oświadczył w imieniu swoich kolegów, że dołożą pracy w tym kierunku, aby zdobyte na kursie wiadomości jaknajwooniej zastosować w praktyce.

Wreszcie jeden z wykładających p. inż. Jan Stolarski wygłosił referat p. t. „Zagadnienie zalesiania nieużytków z punktu widzenia państwowego i społecznego“.

Uroczystość zakończyła się rozdaniem zaświadczeń uczestnikom z przesłuchania kursu, oraz książeczki prof. Jana Kłoski p. t. „O zalesianiu i sadzeniu nieużytków“. Jednocześnie wysłano depeszę do Dyrektora Departamentu Leśnictwa p. Miklaszewskiego i do Dyrektora Lasów Państw. w Warszawie p. Loreta z podziękowaniem za okazaną materialną i moralną pomoc przy zorganizowaniu kursu.

Po uroczystości wspólnej fotografja, skromny obiad w serdecznej atmosferze, oraz obecność na przedstawieniu amatorskiem zakończyły ten doniosły w dorobku naszego postępu kulturalnego wysiłek jednostek dobrej woli.

J. S.

W Łącku, dnia 14 maja 1928 r.

WYCIECZKA DO NIEGŁOS

W niedzielę dnia 13.5 1928 r. z praktykantami w celach naukowych zwiedzałem Szkołę Rolniczą w Niegłosach, gdzie p. dyrektor Rapacki, wraz z personelem nauczycielskim przyjął nas bardzo serdecznie — nie oszczędzając sił i pracy przy oprowadzeniu nas po gmachu szkolnym jak i po całym gospodarstwie, udzielając jednocześnie wyczerpujących wyjaśnień.

Z Niegłos wynieśliśmy bardzo miłe wrażenia, łącząc życzenia, by jaknajwcześniej młodzież wstępowała do tej szkoły, która daje tyle wiedzy fachowej.

Następnie przybyliśmy do Żońskiej Szkoły Roln. w Trzepowie, gdzie p.

Dyrektorka Bergerowa wraz z nauczycielstwem również nie oszczędzając wysiłków oprowadziła nas po całym gospodarstwie szkolnym.

Zachwył wzbudził w nas schludny budynek szkolny, jak i internat wychowanek, gdzie czystość, wzorowy porządek wprost zachwył wzbudza u zwiedzających.

Naprawdę z Trzepowa wyjdą gospoście w pełnym tego słowa znaczeniu! Składam wobec powyższego, pp. Dyrektorom jak i Gronu nauczycielskiemu najserdeczniejsze podziękowanie w imieniu swym, jak i swoich praktykantów.

Wł. Nowicki.

Strajk przeciw podatkowi.

We wtorek kupiectwo lubelskie zaprotestowało przeciw wygórowanemu wymiarowi podatku obrotowego przez masowe zamknięcie sklepów. Otwarte były tylko apteki i sklepy spółdzielcze. Zamknięte były natomiast wszystkie inne sklepy, a nawet cukiernie i restauracje.

Strajk podobny grozi i Radomiowi.

W niedzielę odbyło się nadzwyczajne zebranie kupców i rzemieślników radomskich, na którym uchwalono memoriał do min. skarbu, min. przemysłu i handlu, województwa, w sprawie podatku obrotowego z groźbą jednodniowego strajku w razie, gdyby postulaty ich nie były rychło wysłuchane.

BANKIET NA CZĘŚĆ PADEREWSKIEGO

W środę odbył się w hotelu „Commodore“ wielki bankiet na 2000 osób, wydany na cześć Paderewskiego przez fundację Kościuszkowską. Przemówienia na bankiecie wygłoszili: Samuel Vaoulain Macracken, prezydent Vassar Coledge, redaktor „Times’a“

Finley, poseł polski w Waszyngtonie Ciechanowski oraz Ignacy Paderewski. Bankiet zgromadził przedstawicieli wielkiej finansjery nowojorskiej, wydawców wielkich dzienników i cały szereg osobistości politycznych.

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

MAJ
19
SOBOTA

Dziś: Piotra Celestyna
Jutro: Bernarda.

Wschód słońca 3.57
Zachód słońca 19.26

DYŻUR NOCNY W APTEKACH

Dziś nocny dyżur apteki Betleya
Apteka czynna od 7 wieczór do 9 rano.

Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

STAN WODY — WISŁA.

Kraków 16,5 — 196 ub 6 cm
Zawichost 16,5 plus 173 ub. 6 cm.
Warszawa 16,5 plus 226 ub. 23 cm.
Płock, 18,5 + 179 ub. 19 temp. 13,4

B U G.

Wyszków 16,5 plus 103 ub. 6 cm.

N A R E W.

Pultusk 17,5 plus 106 pb. 4 cm.

Zebrania.

Niedziela 20,5 o godz. 5-ej popoł. Miejskie Zebranie Katolickiego Związku Polek w Sali P. O. T. Rolniczego (Kościełuski, 8).

Radjo-koncerty.

Program na dziś.

12.00—15.20 Komunikaty
16.00—16.20 Odczyt p. t. O reformie szkolnictwa powszechnego w Wiedniu.
16.20—16.40 Nad program komunikaty.
16.40—17.05 Odczyt p. t. Opieka Społeczna nad Dzieckiem.
17.20—17.45 Odczyt p. t. Pieśniarz i Gęślarz podhalski Sabala.
17.45—18.55 Program dla dzieci.
19.05—19.15, Komunikat rolniczy,
19.15—19.35 Rozmaitości.
19.35—20.00 Radjokronika. Po odczycie komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.
20.30 „Dzwony Kornewilskie” operetka w 3-ach aktach.
22.05 22.20 Komunikaty.
22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Pochód ku uczczeniu Z. Padlewskiego.

W czwartek ubiegły miejscowe harcerstwo, wycieczką doroczną, urządziło na miejsce stracenia b. naczelnika powstania w 1863 — Zygmunta Padlewskiego uroczysty pochód. Miejsce to, oznaczone krzyżem, znajduje się, jak wiadomo, poza miastem, na gruntach folwarku pana Kunomana. Pochód otwierała orkiestra I-go gimnazjum męskiego (im. Wł. Jagiełły), w pochodzie prócz harcerstwa brały udział delegacje szkolne oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Męskiej. Na miejscu stracenia przemawiał kierownik harcerstwa miejscowego, profesor Klemens Jędrzejewski, który dał krótki zarys życia bohatera narodowego oraz jego zasług dla Ojczyzny.

Po przemówieniu zebrani odśpiewali „Rotę.” Pod krzyżem złożono wieńce.

Na krzyżu nagrobym przybito, staraniem pani rejentowej Lubowidzkiej, ufundowany wizerunek Chrystusa i poniżej tablicę z nazwiskami rozstrzelanych wraz z Padlewskim jego towarzyszy.

Uroczystość zakończyła się defiladą harcerzy na placu garnizonowym.

Z Rady Miejskiej.

Dowiadujemy się, że obrady tajne, prowadzone na ostatnim posiedzeniu Rady nad kwestią uposażenia architekta miejskiego — zakończyły się przyjęciem wniosku Magistratu, na mocy którego uznano poszczególne punkty umowy, zawartej przez Magistrat z panem architektem we własności i odpowiadające interesom miasta.

Walne Miesięczne Zebranie K. Z. P.

Jak się dowiadujemy, walne, zwykłe zebranie miesięczne K. Z. P. odbędzie się ze względu na Zielone Świątki nie jak zwykle w ostatnią niedzielę b. m., ale już w tę niedzielę, t. j. 20 b. m. o godzinie 5 po poł. t. j. zaraz po Majowym nabożeństwie w sali Okręgowego T-wa Roln.

Z Harcerstwa.

W sobotę 19-go i niedzielę 20-go maja r. b. na boisku miejskim odbędą się Zawody Sportowe o Mistrzostwo Chorągwi. Na całość słońca: a) pięciobój dla starszych, b) pięciobój dla młodszych, c) zawody indywidualne w lekkiej atletyce, strzelanie, bieg na 1500 metrów i sztafety.

Początek zawodów w sobotę o godzinie 14-ej (2-ga po południu), zaś w niedzielę o godzinie 13 min. 30 (1-ej minut 30). Ceny biletów dla dorosłych złotych 1, dla młodzieży szkolnej 30 groszy, dla młodzieży harcerskiej 10 groszy. Cena na boisko jest b. przystępna i niska, a niezmiernie ciekawe rozgrywki, niezawodnie ściągnąć powinny całą naszą młodzież Płocką, gdyż usyn i wysiłek młodzieży harcerskiej w przygotowaniu takich zawodów, jest godny poparcia i udzielenia jakiegokolwiek pomocy chociażby w postaci tego skromnego biletu, jaki przy wejściu na boisko się wykupi. To też należy się spodziewać, iż społeczeństwo nasze przyjdzie jaknajliczniej, manifestując ochotę współpracy swojej z tą miłą placówką, jaka jest nasze harcerstwo. Nadmienić należy, iż na powyższe zawody przybywa młodzież harcerska z różnych środowisk całej Chorągwi Płockiej i Włocławskiej, pomimo znacznych kosztów podróży i ciężkiej komunikacji.

Cały Płock winien się spotkać na zawodach Harcerskich.

Zawody Sportowe Policynego Klubu Sportowego.

Na Zawody Sportowe policyjne, które odbędą się w oświeżeniu Zielonych Świątek w Płocku zgłosiły już swe przybycie Kluby Sportowe Policyjne z Gostynina i Włocławka.

Z sali Seminarjum Żeńskiego.

W czwartek wieczorem w sali Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego odbył się koncert orkiestry symfonicznej i chóru szkolnego uczniów Seminarjum Męskiego w Płocku. Koncerty kilkakrotnie urządzane przez uczniów Seminarjum Męskiego mają wyrobioną markę. To też ostatni koncert był wyjątkowo udany i zgromadził liczne grono miłośników muzyki i śpiewu.

Orkiestra symfoniczna pozostająca pod fachowym i umiejetnym kierownictwem prof. Piaska odegrała w części I-iej „Polonesa” i „Manueta” kompozycji szanownego dyrygenta, „Pieśń Solfeigi” i „Śmierć Asy” Griega oraz kilkakrotnie słyszanych w teatrze miejskim „Suity” z Wesela na Kurpiach. W części II-iej chór szkolny pod kierownictwem prof. Sianki zaśpiewał bardzo ładne „Polonia” — „Spohrs, oraz polkę „Kikiryki”. Następnie orkiestra zagrała szereg wesołych i skocznych utworów muzycznych kompozycji prof. Piaska jak Mazura, Krakowiaka, Oberka i t. d. Na zakończenie — marsz. W pogodnym nastroju, obecni opuścili salę, unosząc garść wspomnień z kilku godzin, spędzonych w miłej atmosferze muzycznej.

Osobiste.

Bawił wczoraj w naszym mieście p. inż. Józef Wadzyński jeden z twórców głośnego już w Polsce biura p. n. „Icar”, które załatwia wszystkie sprawy na całym świecie, a w organizacji jest podobne do słynnego biura „Cooka”. Inż. Wadzyński był gościem p. Piotrośta Lechowickich. W rozmowach swych z płoczanami pan Wadzyński nie miał dość słów zachwyty nad naszym miastem.

Za niedozwoloną praktykę akuszerską.

Starosta Płocki skazał za niedozwoloną praktykę akuszerską Marję Styrzyńską z Białej grzywną 40 złotych, a Józefę Mileczyńską z Karwosiek grzywną 10 złotych.

Brat okrada brata.

Do policji w Srebrnej zjawił się Teofil Barski z Sobowa, gm. Brudzeń i doniósł o ukradzeniu mu 3 metrów pszenicy, wartości 190 zł. Wszczęte przez policję dochodzenie ujawniło, że kradzieży tej dopuścił się rodzony brat jego Konstanty Barski.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach żładze, odbijaniach ogólnym podrażnieniu, bólach głowy, migrenowych, zastosowanie 1 — 2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” wywołuje doskonałe oprótnienie przewodu pokarmowego. Opinie szpitalne wykazują, że nawet obłożnie chorzy chętnie biorą wodę Franciszka - Józefa i czują potem znaczną ulgę.

Ciekawy odczyt „O Motylioy.”

Ciekawy odczyt „O Motylioy” wygłosił w czwartek ubiegły w sali remizy strażackiej w Drobnie p. dr. Leśniewski, lekarz weterynarii Sejmiku Płockiego.

Wykład odnaczał się przejrzystością i popularnością przy całej głębi traktowanego przedmiotu.

Znaczką na szkołę na Powiślu.

W niedzielę 20 b. m. sprzedawany będzie na ul. miasta znaczkę na dzieci szkoły powszechnej № 5, na Powiślu. Zarząd Opieki Szkolnej zwraca się z gorącą prośbą do ofiarnego społeczeństwa o łaskawe i wydatne poparcie materialne Ochrony na Powiślu, do której uczęszcza 60 małych i średnich dzieci.

Znaczkę należy, że jutrzejszy znaczkę jest jedną i jedyłą imprezą publiczną na ten cel urządzoną w ciągu całego bieżącego roku szkolnego.

„Król żelaza”.

W niedzielę dnia 20 maja o godz. 5-iej po południu w krytej ujeżdżalni 4 pułku Strz. Konnych publiczność płocka będzie miała możność podziwiać słynnego „króla żelaza” Gustawa Areitbardta, brata sławnego Zygmunta, który wykona szereg atrakcji wykazujących nadzwyczajną siłę i wytrzymałość.

Wśolekła krowa.

W dniu wczorajszym u Edwarda Smolińskiego we wsi Miszewko, gm. Miszewo Murowane zachorowała krowa przy wszelkich objawach wśolekizny. Zawiadomiony o tem natychmiast powiatowy lekarz weterynarii udał się na miejsce w celu stwierdzenia tego ciekawego i rzadkiego, bądź co bądź, wypadku.

Ładny stróż!

Pan Wł. Chojński z Kanigowa, gm. Miszewo Murowane, doniósł policji bodzanowskiej o systematycznej kradzieży konicy i drzewa opałowego. Policja sprawę wykryła. Jest nim niejaki Jackowski, dozorca nocny tegoż majątku.

Pies rzucił się na przechodzącą kobietę.

Stan. Panek z Chylina posiada dość złośliwego psa, który w dniu 16 b. m. rzucił się na niejaką Władysławę Kryśkiewicz z tejże wsi i podarł na niej suknię. Kryśkiewiczowa zgłosiła o tym fakcie stosowne zameldowanie w policji.

Zakłócenie spokoju w Bielsku.

Policja bielska pociągnęła do odpowiedzialności za zakłócenie spokoju niejakich: Kacpra Mościńskiego i Stan. Skowrońskiego, którzy awanturowali się między sobą, powodując szbiegowisko uliczne.

Dzień spółdzielczości w Polsce.

Wzorem lat ubiegłych będzie także w tym roku urządzony uroczysty obchód Dnia Spółdzielczości w pierwszą niedzielę czerwca t. j. dnia 3 czerwca.

Centralny Komitet wezwał wszystkie spółdzielnie w całej Polsce do organizowania Komitetów lokalnych, które zajmą się urządzaniem obchodu Dnia Spółdzielczości we wszystkich miastach, miasteczkach, wsiach i osadach całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Centralny Komitet wydaje na dzień Spółdzielczości odezwę i ozdoby plakaty. Nadto wydaje broszurkę dla szkół o urządzaniu obchodu Dnia Spółdzielczości w szkołach. Rozsprzedaje także broszurkę p. Franciszka Dąbrowskiego o „Obchodzie Dnia Spółdzielczości” (jak urządzić i obchodzić Dzień Spółdzielczości).

Za staraniem Centralnego Komitetu wydaje Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odpowiedni okólnik do szkół o poświęceniu w dniu 2 czerwca 1 godzinę nauki na pogadanki i wykłady o spółdzielczości, jak również w sprawie zachęcania młodzieży do wzięcia udziału w obchodach w dniu 3 czerwca.

Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało rozkaz do wszystkich garnizonów w sprawie wzięcia udziału przez orkiestry pułkowe w obchodach Dnia Spółdzielczości.

Z okazji obchodów odbędą się także w dniach 2 i 3 czerwca okolicznościowe odczyty radjofoniczne o spółdzielczości.

We wszystkich sprawach, związanych z urządzeniem obchodu Dnia Spółdzielczości należy się zwracać do Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości pod adresem: Warszawa, ulica Warecka 11 a.

Rozmaitości.

Niedyskretny mikrofon.

Niedawno w Paryżu zdarzyła się niezmiernie zabawna historia, która wykazała raz jeszcze, jak niebezpieczny może być mikrofon, jeżeli się ktoś nie potrafi z nim obchodzić. Mianowicie dyrektora syndykatu francuskich stacji nadawczych zebrała się na posiedzenie, na którym omawiano cały szereg drażliwych kwestyj, wskutek czego dyskusja była bardzo gorąca i ożywiona. Obrady odbywały się w studio stacji na wieży Eiffel po skończonej audycji. Przed końcem posiedzenia dowiadują się uczestnicy jego, ku swemu przerażeniu że obrady, które miały charakter ściśle poufny, pomknęły w świat na falach eteru, gdyż, jak się okazało, mikrofon w studio nie był zamknięty, a stacja niewyłączona, wskutek nieuwagi personelu technicznego.

Jak gorący jest piorun?

Za miarę gorąca, wytwarzanego przez piorun, może służyć materiał, z którego sporządzone są szczyty piorunochronów.

Stwierdzono, że przez uderzenia pioruna ulega czasem stopieniu szczyt piorunochronu, sporządzony z platyny, topiącej się przy 1.700 stopniach Celsjusza. Stwierdzono również raz stopienie przez piorun szczytu piorunochronu, sporządzonego z irydium, topiącego się przy 2.000 stopni.

A zatem piorun musi posiadać jeszcze wyższą temperaturę.

Pociąg kierowany głosem ludzkim

Sensacyjnego wynalazku w Londynie dokonał major Raymond. Wynalazł on bowiem mikrofon, za pomocą którego można dźwiękiem głosu człowieka zatrzymać lub puszczać w ruch pociąg. Dźwięk słów „stać” lub „naprzód”, wypowiedzianych do mikrofonu, wprawiają przyrząd majora Raymonda w ruch za pomocą systemu dźwigni, odnośne części maszynierji parowozu. Wynalazek majora Raymonda był demonstrowany w Londynie na wystawie wynalazków z wielkim powodzeniem.

K A C I K.

Co piąte.

John Kelly, robotnik nowojorski, wraca zdenerwowany do domu. Odpycha żonę swą Mary, która mu się rzuca na szyję.

— Co ci się stało, John, czy jakaś przykreść?

— Zostaw mnie w spokoju! Powiadają ci dość dzieci!

— Co ty mówisz? Czyś oszalał?

— Powtarzam ci raz jeszcze za pamiętają to sobie: dość dzieci!

— Ale na litość Boską, John tyś stracił chyba zmysły! Mamy czworo ślicznych bobasów, kochamy je nad życie, więc i piąte nie wątpliwie nas uraduje...

John Kelly wyjmując z kieszonki gazetę i każe żonie czytać artykuł „O ruchu ludności w Nowym Jorku”.

Artykuł zaczyna się: Co piąte dziecko, które się rodzi w Nowym Jorku — to żyd...

GRUŻLICA

Największym wrogiem człowieka!

Przy zwalczaniu chorób płucnych, kaszlu, zaflegmieniu wpływają pewnie i korzystnie na cały organizm

„ZIOŁA SZWAJCARSKIE“

niezem nie falszowany, naturalny produkt ziemi naszej.
Cena 3 zł. Żądać w oryginalnych opakowaniach firmy
„HERBA“ Poznań 103 Zwierzyniecka 1.

UŻYWAJcie DO FARBOWANIA
W DOMU
TYLKO WYPRÓBOWANE
OD LAT 50



BRAUNSA
BARWNIKI
DO MATERJAŁÓW

Do nabycia w składach aptecznych, farb i mydlarniach,

SKŁAD A. SOBOCIŃSKI FARB

Płock, ul. Kościuszki 3, naprzeciwko składu samochodów firmy „Halladin i Górski“

poleca w dużym wyborze:

świeżo wprowadzony dział obić tapetowych
najnowszych wzorów

Szkoło okienne. — Farby i lakiery. — Pokost.
Mydło — Świece kościelne — Ramy do obrazów
CENY KONKURENCYJNE!

NAJTANIEJ w Stowarzyszeniu Rolniczym Płockiem Sp. Akc.

wszelkie artykuły potrzebne pp. Rolnikom:

ŻELAZO, PODKOWIANKI, HACELE, GWOŹDZIE, WĘGIEL, CEMENT, narzędzia rolnicze, jak i wszelkie wyroby żelazne galanteryjne.

Letnisko do wynajęcia przy lesie sosnowym blisko Płocka komunikacja i warunki dogodne. Wiadomość w Administracji „Dz. Pł.“ 407

Kwatermistrzostwo 4 p. S. Kon. zakupi każdą ilość siana względnie kończyny. Bliższe warunki do omówienia w kwatermistrzostwie od godziny 11—12 codziennie za wyjątkiem świąt. 409

Stadniki są do sprzedania po imporecie z Holandji i matkach licencjonowanych przez Wydział Hod. przy C. T. R. Wiadomość: Dominium Bonisław poczta Bielsk. 411

Kupię brzoję talerzową, choćby zdekompletowaną, systemu Titan, wiadomość, warszta reparacyjne Stowarzyszenia Rolniczego Płock Nowy Rynek kierownik p. Grzybowski. 404

Szkoła samochodowa Tu-szyńskiego Warszawa, Złota 25 Dla przyjezdnych pomieszczenie. 375

Autobus w dobrym stanie prawie nowy do sprzedania. Wiadomość: Biuro techniczno-handlowe inż. B. Frankenszteina, Płock, Hotel Warszawski. 403

Chłopcy do roznoszenia gazet potrzebni Zgłaszać się z rodzicami do Administracji „Dz. Pł.“.

— Z dniem 17-go maja 1928 roku kursować będzie —
SAMOCHÓD LUKSUSOWY firmy „CHEWROLET“

„VENUS“

pomiędzy PŁOCKIEM a CIECHANOWEM przez STAROZREBY, GORE, PŁONSK I SOCHACIN.

Codzienny odjazd: z PŁOCKA o godz. 5.30 po południu z ulicy Bielskiej róg Sienkiewicza — Postój Hotel Amerykański z CIECHANOWA o godz. 5,30 rano—postój Hotel „Polonia“.

Głuchawi

Niosę Wam pomoc nawet w bardzo ciężkich wypadkach kapsułką, zrobioną każdemu osobno ze złota podług gipsowych odlewów, którą nosi się wygodnie w uchu doskonale słysząc. Pannie, estetyka! Wynalazek inżyniera cierpiącego od dzieciństwa na przytępiony słuch. Przez fachowych lekarzy polecana, gdy zawiodła pomoc specjalistów. Udzielam informacji bezpłatnie i przyjmuję zamówienia od godziny 9 do 19. Stiasny Łódź od 14 do 18 /V włącznie hotel Grand, Radom 19 i 20/V hotel Europejski, Lublin 21 i 22/V hotel Victoria, Warszawa 24, 25 i 26/V hotel Europejski, Płock 28 i 29/V hotel Warszawski.

Zapraszam W. P. specjalistów chorób uszu do łaskawego zapoznania się dla dobra ich pacjentów.

Hörkapsel G. m. b. H. Breslau.

CHORZY CZYTAJcie!



Niedawno wyszło z druku
POUCZAJĄCE
DZIEŁO!

W książce tej omówione są na podstawie licznych i wieloletnich doświadczeń, przyczyny powstawania oraz leczenie cierpień nerwowych. Tę ewangelję zdrowia przesyłam zupełnie darmo każdemu, kto zwróci się do mnie podług podanego niżej adresu.

Tysiące listów dziękczynnych potwierdzają niezwykłą

skuteczność tych sposobów jakie podaje ta jedyna w swoim rodzaju niestrudzona, sumienna, fachowa praca dla dobra cierpiącej ludzkości. Kto należy do licznej rzeszy chorych nerwowych, kto cierpi na roztrągnięcie, bojaźń przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowe bóle głowy, bezsenność, zaburzenia żołądkowe, przeczulenie, bóle w stawach, ogólną lub częściową niemoc ciała, lub na inne objawy chorobowe, ten powinien zaopatrzyć się w moją, przynoszącą ulgę książeczkę!

Kto przeczyta ją uważnie, ten zdobędzie otuchę i pewnością, że istnieje pewna droga do zdrowia i radości życia. Nie zwlekajcie i napiszcie jeszcze dziś do

ERNST PASTERNAK Berlin S. O. Michaelkirchplatz № 13 Oddział.

W dniu 24 marca r.b. zgubiono w Płocku książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Płocku, rocznik 1892, prawo jazdy na prowadzenie samochodu za Nr. 46 na nazwisko Stanisława Machnackiego i książeczkę rejestracyjną samochodową za numerem 62065 na nazwisko Stefana Mieczkowskiego z Dzierżanowa. Łaskawego znalazcę proszę o zwrócenie potrzebnych dokumentów. Odnosne władze o niniejszym powiadomione Stanisław Machnacki, szofer z Dzierżanowa, gmina Makolin, poczta Wyszogród. 405

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez PKU Płock na imię Wacława Zółnowskiego mieszkańca wsi Srebrna gmina Biała rocznik 1906. 402

Zgubiono 9 maja na targu w Bodzanowie weksel in blanco na sumę 2000 złotych z podpisem G. Rosiński i z podpisami zyrantów na odwrocie weksłu Józef Ciesielski i Franciszka Ciesielska. Znalazca proszony jest o zwrot weksła do posterunku policji państwowej w Bodzanowie za wynagrodzeniem. Zastrzeżenia poczynione. Grzegorz Rosiński, wieś Archutówek, gm. Święcice, poczta Bodzanów. 408

Hurtownia Szczepan Praszkiwicz Tytuniowa

poleca

SPECJALNE WYROBY: Pursiczan, Hercegowina, specjalny fajkowy, specjalne egipskie, Tryumf
Złota Pani, cygara: Regalja, Delice, Hawańskie, Wirginja.

— PŁOCK, — ul. Kościuszki 9, — Telefon 183. —

SAMOCHÓD dla wszystkich

inż. FROM

Najlepsza Szkoła Samochodowa

WARSZAWA HOŻA 35

Specjalne ułatwienia dla zamiejscowych Mieszkańców, utrzymanie, nie kredyty.

„Sfinks“



Dzisiaj i dni następnych

„Polonia Restituta“

„Nowości“



Dzisiaj i dni następnych

Książę czy błazen?